N^er 24. ROK 1838. WTOREK 30 STYCZNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 10 miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Ludwiki Wdowy.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Spitogniew.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° R. red. w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi.
6	27" 8.'" 656	— 1°, 6	1," 66	Zachodni mocny	Pochmurno	w nocy śnieg
28 2	9, 452	— 1, 4	1, 61	„ słaby	„	Śnieg
10	10, 345	— 3, 0	1, 52	Wschodni słaby	„	Śnieg

Część Urzędowa.

Nro 346.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W skutku rozporządzenia Senatu Rządzącego pod dniem 12 b. m. i r. do Nru 227 zapadłego, podaje do publicznej wiadomości iż w d. 9 lutego r. b. o godzinie 10 przed południem odbędzie się powtórna w biórze Wydziału Spraw Wewnętrznych i Policyi publiczna licytacya na dostawę 10 koni dla żandarmeryi krajowej, poczynając pierwsze wywołanie w kwocie złp. 450 *in minus* jako *praetium fisci* za jednego konia ustanowionego; licytacya pomieniona pod następującemi warunkami odbywać się będzie: *a)* wszystkie konie winny być maści skaro-gniadéj, z ogonami długiemi; *b)* od pięciu do 6 lat mające; c) miary najmniéj 15; *d)* winny być klacze lub wałachy wyłączając ogiery: *e)* za wszelkie ukryte defekta entreprener staje się odpowiedzialnym z kaucyi, którą w kwocie złp. 500 złożyć jest obowiązanym; *f)* dostawa powyższej ilości koni, ma być najdaléj w przeciągu sześciu tygodni od dnia licytacyi uskuteczniona. Chęć licytowania mający w miejscu i czasie powyż oznaczonych zgłosić się zechcą.

Kraków dnia 26 stycznia 1838 r.

Senator prezydujący
X. SCIPIO.

(1r.) Referendarz L. *Wolff.*

OBWIESZCZENIE.

W dniu piątym lutego 1838 r. o godzinie 10 z rana w mieście okręgowem Chrzanowie w domu pod L. 41 przy ulicy Balińskiej w drodze exekucyi sądowéj, odbędzie się licytacya publiczna natrzech-letnie wydzierżawienie rzeczonego domu. *Chęć licytowania* mający zaopatrzeni w *vadium* złp. 36 na czas i miejsce oznaczona przybyć zechcą; warunki wydzierżawienia przy licytacyi ogłoszone zostaną.

W Chrzanowie d. 24 stycznia 1838 r.

Andrzéj *Borelowski* Kom. Sąd.

Część Polityczna.

— Kraków. —

Widowisko czwartkowe w teatrze *Rozmaitości*, szczególniéj zadowolniło Publiczność. PP. Anczyc i Krzesiński, w *Roztargnionych* wciąż zasłużone odbierali oklaski; ostatni po komedyo-operze *Antoni* i *Antosia* za wyborna odgranie roli szewca, w któréj do upadłego rozśmieszał widzów, przywołanym został i hucznemi oklaskami nwieńczony; — tenże sam zaszczyt spotkał Pana Wimuth za rolę furmana krakowskiego, — a na ostatek przywołano wszystkich.—Niemniéjsze podowolenie sprawiło widowisko niedzielne, na które dosyć liczna zebrała się Publiczność. — Grano komiczną krotofilę: NA DOLE I NAPIERWSZEM PIĘTRZE. Pan Krzesiński był tu równie wybornym i zajmującym grą swoją w roli Jerzego; za każdem pokazaniem się wzbudzał oklazki i śmiech powszechny. Młody ten artysta ma do siebie ten rzadki przymiot że ciągle nmie rozsmieszać, niewpadając nigdzie w rubaszność; — niektóre wyrażenia tak komicznego nabrały dźwięku w ustach jego, że je wychodząc już z widowiska, powtarzano sobie nawzajem. Po skończeniu sztuki, P. Krzesiński jednomyślnie został przywołany i serdecznemi oklaskami wynagrodzony. Publiczność nieomieszkała także przywołać ulubioną zawsze artystkę, Panią Niedzielską, Pana Anczyca, a potém wszystkich. —

Na sobotnim balu strzeleckim znajdowało się blisko 700 osób. Urządzenie i przyozdobienie sali, ubranie toalety dla dam, i t. p. były stosowne. Bawiono się nader wesoło i przyjemnie, blisko do 6 z rana. — Orkiestra była wyborna.

Wyszłe z litografii walce P. Józefa Pless, grane na balu strzeleckim, bardzo się podobały, i pewnie znajdować się będą w ręku każdego; — z drukarni zaś P. Józefa Czecha wyszły kontradanse Zielińskiego które na *Balu dla dzieci* po jutrze w sali Knotza dać się mającym, tańczone będą.

— Londyn 12 *Stycznia. —*

Dowiadujemy się z wielką przyjemnością, że większa część najważuiejszych książek i dokumentów instytutu Lloyd zostały uratowane. Podobnież strata książek, sprzętów, mebli i innych przedmiotów należących do prywatnych osób które w tym pożarze ucierpiały, ma być dużo muiejsza nad pierwotne tejże podanie. Udało się podobno nareszcie królewskiemu towarzystwu assekuracyjnemu, wyratować z ognia większą część książek i papierów swoich.

— Frankfort 14 *Stycznia. —*

Dnia wczorajszego umarł tu sławny kompozytor muzyczny Ferdynand Ries; kraina niemiecka utraca w nim jednę z celniejszych ozdób swoich.

— Algier 30 *Grudnia. —*

Nasze stosunki na Zachodzie (z Abdel Kaderem), zdają się być cokolwiek zachmurzone, i z tejto podobno przyczyny przysłano tutaj jenerała Castellane. Jak wiadomo mianował Abdel Kader niejakiego Gavarini, kupca tutejszego konsulem swoim, ale gubernator niechciał go uznać w tym charakterze. Abdel Kader oświadczył na to, iż jestto dla niego rzeczą zupełnie obojętną kto jest konsulem jego, kiedy jednakże raz już pana Gavarini mianował, mianowanie to utrzymać bezwzględnie postanowił. — Inne doniesienia zapewniają że Abdel Kader postanowił wysłać posła do Paryża, do czego wybierze jeduego z znakomitszych mieszkańców miasta.

— Z Hanoweru 12 *Stycznia. —*

Król pracował przez dni kilka prawie bez przestanku w gabinecie swoim. Pan v. Schele był bardzo niebezpiecznie chory, ale zaczyna powracać do zdrowia.

Mówią, że jest zamiarem królewskim podnieść stolicę tutejszą do stanu odpowiedniego rezydencyi monarszéj, w którymto celu załoga tutejsza będzie znacznie pomnożona. Mówią nawet o utworzeniu pułku gwardyi przybocznéj. Pod koszary dla pułków huzarskich, które będą stawione przy rogatce *Steinthor*, zakupiono już potrzebną przestrzeń ziemi użytą dziś na ogrody.

ROZMAITOSCI.

REFORMY PAŃSTWA OTOMAŃSKIEGO.

(Przez p. Castagne *).

Dla przyjaciela ludzkości nie masz więcéj przyjemnego, więcéj wzniosłego widoku, jak patrzéć na lud, który po wieloletniem uśpieniu śród społeczeńskiego odrętwienia, ciemnoty i zabobonu, powstaje nareszcie z tegoż uśpienia rzucając się w czuwające życie rozumu i światła. Patrzemy dziś na takie widowisko większéj części świata mahometańskiego, mianowicie zaś i z towarzyszeniem odznaczających się okoliczności, w bliskiéj nas a ze względu na ocucenie swoje ważnéj dla nas Turcyi. Jestże to ocucenie się Turków ich własnym popędem, albolitéż obudzeni zostali głośnem Europy wołaniem i jéj groźną prawicą? Byłże ten popęd do ulepszonego stanu u ludu tureckiego poprzedzony uczuciem jego własnéj wartości i potrzebą iéjże, albo czy chwycił się tych środków rozpaczy, spowodowany gorzką koniecznością będącą skutkiem nacisku wypadków zewnętrznych? Jestże z resztą w tém uczuciu potrzeby za postępem do towarzyskiego urządzenia się na stopę europejską, wyraz woli powszechnéj ludu, alboli jest ono własnością klass wyższych lub samego tylko naczelnika państwa? Sąto uwagi potrzebne aby odgadnąć pytanie, jak dalece Turkom w stanie niezawisłości powieść się mogą usiłowania za wykształceniem, albo czy rozszérzenie i trwałość nowych wyobrażeń, tylko pod panowaniem chrześciańskiego władztwa jest podobne.

Lud, który w oświacie daleko jeszcze w tył za sąsiedniemi ludami cofnięty się znajduje, a w ogólności poza czasem swym własnym zostaje, nie może wznieść się jednym skokiem na stanowisko oświaty, jeżeli przez nadzwyczajne wstrząśnienie, cały stan jestestwa jego zmieniony nie będzie. Przy takich odmianach, gdzie wszystkie spojniki społeczności gwałtownie są rozrywane i wszelkie istnienie wewnątrz tychże, jest częścią całkiem zniszczone, częścią przymuszone przekształcenia przechodzi, wzburzony umysł ludzki wspierany wszelkiemi zdolnościami własnością jego będącemi, chce tworzyć nowe stosunki, chce ciągnąć z życia nowe korzyści, by przy odmiennych postaciach tegoż życia, postawić się w szczęśliwéj jednozgodności z tamtemi. Lud turecki nie żywi w sobie wszechwładnego ducha ulepszeń. Wyższe klassy doznają zbyt wszelkiéj dogodności w zakresie pozyskanéj władzy, aby tenże zakres przekraczać i do pośledniejszych klas zniżać się miały; te niższe klassy są do téj chwili zbyt daleko od wyższéj działalności i wyższych pojęć trzymane; średnie przemysłowe są co do liczby zbyt małe: a tak dopiéro głowa narodu, jego władca, musiał piérwszy uchwycić myśl zmian duchownych w swych poddanych, aby ta myśl od strony zewnętrznéj nie wcisnęła się.

Mustafa II był piérwszym z władzców tureckich, który starał się ułatwić u siebie przystęp nauce wojennéj chrześciańskich krajów. Po kilku nieszczęśliwie prowadzonych wojnach, założył on fundament do szkoły artyleryi, a pod Abdul-Hamidem, zaczęto szczérze myśleć o ulepszeniu marynarki. Selim III popiérał gorliwie rozpoczęte przez swych poprzedników reformy, lecz właśnie zbytek gorliwości jego dał im popęd zbyt silny przeciwko uprzedzeniom ciemnoty, których padł ofiarą. Z pa-

(*) Z dziennika *Magazin für die Literatur des Auslandes*, pisma dodatkowego przy pruskiéj *Staats-Zeitung*, z grudnia 1837.

miętników barona Tott można powziąść zadziwiające przekonanie, jakimto trudnościom ulegało zaprowadzenie najmniejszéj reformy pomiędzy Turkami. Lud jest nieprzyjacielem każdéj nowości przez niewiadomość, pychę i religijny fanatyzm, a szczególniéj przez wrodzoną ociężałość, duchowieństwo lękało się upadku swego znaczenia, utrzymującego się jedynie skutkiem powyższych przymiotów pospólstwa; magnaci drżeli o swe przywileje, a przeto wszyscy w wspólną łączyli się sprawę ażeby narzucanym opiérać się ulepszeniom. Zwykle byli natenczas faworcyi reformujących sułtanów, męczennikami ich dobrych zamiarów.

Aż do objęcia rządu przez teraźniejszego sułtana, nawet ludność grecka w państwie otomańskiem, czuła wstręt do każdego pomysłu reformy. Mahmud II wstępując na tron poznawał dostatecznie, że tylko w obrębie sułtańskiej rodziny, uznają potrzebę zmian dzielnych, ale ogólny tłum ludu nie życzył sobie przez niewiadomość żadnych odmian, a z własnego i przez duchowieństwo podniecanego niedowiarstwa, opiérał się wszelkiemu ich wprowadzeniu z całą opornością, na jaką odwieczne przytępienie umysłów i odwieczne zaślepienie zdobyć się mogło. Przez lat dwanaście przytłumiał Mahmud życzenia swoje dopóki nie nadeszła do ich urzeczywistnienia stósowna pora, w któréj z najzupełniejszym skutkiem przekroczył granice poprzednikom jego na zewnądz stojące.

Zamiast starać się o utrzymanie przyjaźni sułtana, Francya, wybrała sobie w nowszych czasach za przedmiot swéj opieki paszę Egiptu, którego środki reformy mają zupełnie odmienną zasadę i wcale inną postępują koleją. Przechwalają francuzkie dzienniki nieokrzesane usiłowania o których mniemają, że z dawniejszego Francuzów natchnienia pochodzą. Wszystkie złe i dobre czyny paszy znajdują uwielbienie w gazetach francuzkich, z których po całéj rozchodzi się Europie, bez zastanowienia się nad tém, ile przez rozszerzenie się władzy paszy i przez jego despotyczne zasady, tracą Francya i Anglia; z jednéj albowiem strony, kraje pod jego władztwem zostające, stają się coraz mniéj od Europy zazawisłe, z drugiéj strony zaś przez osłabienie sił Turcyi i przez rozczą̨stkowanie téjże, musi nastąpić przesilenie, które się na straceniu europejskiéj równowagi skończy.

(Dalszy ciąg nastąpi).

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 29 *do dnia* 30 *Stycznia.*

Szlaski Adam, Koszarski Kazimierz, Wojciechowski Bonawentura, Hoppen Karol, Bzowska Elżbieta, z Polski; — Fryc Karol, Straszewski Roman, Rusocki Kajetan, z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Laudié Leon, do Polski; — Reichert Simon, Marynowski Teodor, do Galicyi.

Uwiadomienie Naukowe.

Posiadający gruntownie język rossyjski, życzy sobie dawać lekcye; ktoby więc usługi téj potrzebował, raczy się zgłosić do Kantoru Gazety, i zostawić tamże swój adres. (2r.)

Doniesienie.

Balsam kwaśny.

Którego każdego czasu dostać można u podpisanego pod L. 405 przy ulicy Sławkowskiéj w reitschuli rządowéj. Tenże Balsam jest nietylko skuteczny na wszystkie sforsowanie, zajeżdżenie, strętwienie, osłabienie, ale i nawet na wszystkie nabrzmiałości nóg koni zapprobowany.

Wincenty *Boznański.*

Nauczyciel jeżdżenia konno przy instytucie techniez. i exeminowany lekarz koni.

Do dzisiejszego Nru G. K. dołącza się Dyaryusz Sejmowy posiedzenia 9go.